

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO**Jak promować miasto
bez dużych kosztów?

str. 2

GMINA PŁUŻNICAW szkołach
nie zabraknie opału

str. 3

GMINA RYŃSKPodziękowali za plony
w Jarantowicach

str. 5

WĄBRZEŻNOPodsumowanie
15-lecia współpracy

str. 6

CZWARTEK

8 WRZEŚNIA 2022

ISSN: 2080-0878

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 36/2022 (698)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Uderzyła w ciągnik, zginęła na miejscu

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ W miniony piątek w Lipnicy, na drodze krajowej numer 15 doszło do wypadku drogowego. Niestety w jego wyniku śmierć na miejscu poniosła jedna osoba



Według wstępnych ustaleń policjantów 3 września ok. godz. 21:00 w Lipnicy, na drodze krajowej nr 15, 67-letnia mieszkanka Torunia, kierująca Toyotą Rav 4, na prostym odcinku drogi rozpoczęła manewr wyprzedzania ciągnika rolniczego, kierowanego przez 17-letniego mieszkańca powiatu brodnickiego.

– Jak ustalili pracujący na miejscu funkcjonariusze, w trakcie tego manewru kobieta zjechała ponownie na prawy pas,

uderzając w ciągnik, w wyniku czego ten został zepchnięty do przydrożnego rowu. Kierowana przez nią auto obróciło się na przeciwny pas ruchu i zderzyło się z jadącym tam autem marki Kia, którym podróżowała 4-osobowa rodzina z powiatu olsztyńskiego. Niestety w wyniku zderzenia kierująca Toyotą, mimo przeprowadzonej reanimacji, poniosła śmierć na miejscu – podaje asp. Krzysztof Świerczyński z Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie.

Pasażer Toyoty, kierowca ciągnika rolniczego oraz kierowca Kii, nie odnieśli obrażeń. Pasażerka i dwoje dzieci podróżujących Kią przewiezieni zostali do szpitali w Brodnicy i Toruniu. Zarówno kierowca ciągnika rolniczego jak i Kii byli trzeźwi. Trwają czynności pod nadzorem prokuratora zmierzające do ustalenia dokładnych przyczyn tego zdarzenia.

(ak),

fot. KPP Wąbrzeźno

Powiat

Rehabilitacja na wagę złota

Nasz stały Czytelnik dzieli się istotnymi spostrzeżeniami dotyczącymi ratowania jego zdrowia.



Nie trzeba nikomu tłumaczyć, że wypadki chodzą po ludziach i zdarzają się urazy, które wymagają rehabilitacji. Im wcześniej można poddać się usprawniającym zabiegom, tym krótszy czas bólu i ograniczenia normalnego funkcjonowania. Jednak idąc ze skierowaniem do rehabilitacyjnego zakładu, okazuje się często, że na zabiegi trzeba poczekać w kolejce wiele tygodni. Taka sytuacja dotknęła też naszego Czytelnika.

– Zaproponowany termin w Wąbrzeźnie dotyczył października. Bolało i nie mogłem chodzić, więc i zwolnienie chorobowe z pracy zostało przedłużone. Postanowiłem szukać innych możliwości i ostatecznie się udało. Trafiłem do Dębowej Łąki i jestem już po wszystkich wskazanych dla mnie zabiegach. Profesjonalna re-

habilitantka przyjęła mnie na wyznaczone zabiegi po kilku dniach i teraz jestem jak nowy. Pozbyłem się bólu, mogę chodzić i wróciła mi radość życia. Rozumiem też, że być może ilość potencjalnych pacjentów na najbliższy punkt rehabilitacyjny ma podstawowe znaczenie i dlatego w mieście jest dużo trudniej ogarnąć w czasie potrzeby pacjentów, bo ilość sprzętu również ma znaczenie. Pomimo tego nie mogę oprzeć się wrażeniu, że jak się chce to można wszystko dobrze zorganizować – wyjaśnia nasz rozmówca.

Mężczyzna twierdzi, że w Dębowej Łące nie wyznacza się sztywnych godzin zabiegu i elastycznie dostosowuje wykorzystanie poszczególnych stanowisk do przybywających pacjentów.

dokończenie na str. 2

Jak promować miasto bez dużych kosztów?

WĄBRZEŻNO ▶ Wąbrzeźno od kilku lat mocno rozwija swój kalendarz letnich wydarzeń, aby mieszkańcy z większą chęcią spędzali wakacje w swoim rodzinnym mieście i byli z niego dumni. Sztandarowe imprezy, jak Dni Miasta i koncerty na zakończenie wakacji, są nadal kontynuowane, ale przybyło też kilka nowych, cyklicznych imprez, jak Rockowisko czy Festiwal WąbJazzno



Właściwie w każdy weekend od czerwca do września w Wąbrzeźnie coś się dzieje, więc mieszkańcy nie mogą narzekać na brak nudy.

– Bardzo mnie cieszy, kiedy widzę, jak nasz amfiteatr pęka w szwach, jak przybywa fanów naszych miejskich imprez – mówi Tomasz Zygnarowski, burmistrz Wąbrzeźna. – Mieszkańcy często podczas rozmowy ze mną chwalą, że w naszym mieście ciągle coś się dzieje, a wachlarz proponowanych wydarzeń zaspokaja każde gusta – i te bardziej wysublimowane, które chętnie posłuchają ambitnego jazzu w wykonaniu niszowych artystów i te, które czekają na porywającą do tańca rozrywkę ze znanym zespołem Big Cyc czy muzyką disco polo. Nie zapominamy także o mieszkańcach, których przyciągają sportowe emocje – i im zapewniłimy sporą dawkę adrenaliny choćby podczas X Mistrzostw Polski w pływaniu długodystansowym na wodach otwartych. W naszej wakacyjnej ofercie pamiętaliśmy o rozrywce dla młodzieży podczas cotygodniowych dyskotek z DJ-em na plaży, o rekreacji dla rodzin podczas rajdów rowerowych czy sentymentalnych wspomnieniach seniorów przy coverach Breakout'ów – dodaje Zygnarowski.

Wartością dodaną tak pękającego w szwach kalendarza wydarzeń kulturalnych i sportowych w Wąbrzeźnie jest także wzrastająca liczba turystów i gości, którzy po raz pierwszy odkrywają to urokliwe miasteczko w województwie kujawsko-pomorskim. To nowy impuls dla rozwoju branży turystyczno-gastronomiczno-hotelarskiej w Wąbrzeźnie – im bardziej miasto będzie rozpoznawalne w regionie, a nawet kraju, tym większa będzie potrzeba powstawania w Wąbrzeźnie nowych hoteli, lokali gastronomicznych czy punktów usługowych.

– Po raz pierwszy w historii miasta dwukrotnie zanotowaliśmy pełne obłożenie wszystkich obiektów noclegowych w Wąbrzeźnie – podczas X Mistrzostw Polski w pływaniu długodystansowym na wodach otwartych i Festiwalu WąbJazzno – podkreśla Tomasz Zygnarowski, burmistrz Wąbrzeźna. – Do Wąbrzeźna przybyło mnóstwo gości – sportowych kibiców czy fanów Otylii Jędrzejczak lub Ewy Bem, którzy do tej pory nigdy nie słyszeli o naszym mieście. Już samo oznaczenie się na Facebooku w Wąbrzeźnie, takich gwiazd jak właśnie mistrzyni olimpijska Otylia Jędrzejczak, królowa polskiego jazzu Ewa

Bem czy zespół Big Cyc, którego nikomu w Polsce nie trzeba przedstawiać, to szansa na to, aby o naszym mieście dowiedziało się mnóstwo potencjalnych turystów. Gdy tak sławni celebryci dodają przy okazji, że spędzają „wakacje w tropikach” – jak podsumowała swój udział w Festiwalu WąbJazzno Ewa Bem, to mamy już gwarancję, że co najmniej kilkaset osób, które nigdy nie słyszały o Wąbrzeźnie, zainteresuje się, gdzie w Polsce na plaży miejskiej rosną palmy – zapewnia Zygnarowski.

Wąbrzeźno w tym roku gościło nie tylko artystów i przyszłych mistrzów w pływaniu, ale także uznanych zawodników Arki Gdynia, Varsowii Warszawa i innych klubów sportowych, którzy trenowali na wąbrzeskim stadionie. Obecność wszystkich znanych gości w Wąbrzeźnie z pewnością przyczynia się do zwiększenia się rozpoznawalności miasta w Polsce. Najważniejsza jest jednak satysfakcja mieszkańców z tego, że w swoim mieście mogą spędzić aktywnie czas podczas wakacji. To też nie było ostatnie słowo władz miasta, bo wrzesień przywitał ich zaproszeniami do udziału w V Biegu Wąbrzeska Dziesiątka czy Wojewódzkim Święcie Pszczelarzy oraz Myśliwego i Przyrody.

(red), fot. archiwum

Powiat

Nowy zastępca, nowy sprzęt

31 sierpnia 2022 r. w siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie odbyła się uroczysta zbiórka z okazji powołania z dniem 1 września 2022 roku zastępcy komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie.



W uroczystości uczestniczyli nadbryg. Jacek Kaczmarek – kujawsko-pomorski komendant wojewódzki PSP, st. bryg. Sławomir Herbowski – zastępca kujawsko-pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP. Zbiórka rozpoczęła się od złożenia meldunku przez dowódcę uroczystości kpt. Dawida Krajnika kujawsko-pomorskiemu komendantowi wojewódzkiemu Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Jackowi Kaczmarkowi. Następnie odczytano akt powołania na stanowisko zastępcy komendanta powiatowego PSP w Wąbrzeźnie bryg. Cezarego Maćczaka.

Podczas uroczystości bryg. Cezary Maćczak otrzymał nagrodę jubileuszową za 30 lat pracy i służby. Spotkanie było okazją do wręczenia strażakom KP PSP w Wąbrzeźnie nowoczesnej kamery termowizyjnej, którą z rąk kujawsko-pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP nadbryg. Jacka Kaczmarka oraz zastępcy kujawsko-pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Sławomira Herbowskiego odebrał dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Wąbrzeźnie bryg. Piotr Rogowski.

(red),
fot. PSP

Powiat

Rehabilitacja na wagę złota

dokończenie ze str. 1

– Poza tym rehabilitantka ma czas odpowiedzieć na nurtujące nas pytania. Fakt, że dojazd do punktu poza miejscem zamieszkania wiąże się z dodatkowymi kosztami i poświęconym na to czasem, ale biorąc pod uwagę jakość obsługi w tej pięknej wsi, polecam wszystkim. Być może moja rada jest spóźniona, bo na parking przed gabinetem widać rejestrację z Wąbrzeźna, Golubia-Dobrzynia, Brodnicy, a nawet To-

runia. Jako pacjent po przejściach życzyłbym sobie i innym takiego traktowania, jakiego doświadczyłem przed, w trakcie i po zabiegach rehabilitacyjnych w Dębowej Łące – podkreśla nasz Czytelnik.

Taka relacja dotycząca naszej służby zdrowia jest raczej rzadkością, bo pacjenci częściej mają powody do narzekania niż chwaleń. Oby jednak coraz więcej było opinii tego typu.

B. Walas, fot. ilustracyjne

W szkołach nie zabraknie opału

GMINA PŁUŻNICA ▶ Uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Płużnicy wspólnie z rodzicami, nauczycielami i władzami gminy przywitali nowy rok szkolny. Zebrani rozpoczęli uroczystość od porannej mszy świętej, a następnie udali się do budynków szkół, by wspólnie uczestniczyć w inauguracji



Tradycyjnie najpierw odbyło się rozpoczęcie roku w placówce w Płużnicy, potem w Nowej Wsi Królewskiej. Apel rozpoczął się przywitaniem uczniów, nauczycieli, rodziców oraz władz gminy. Społeczność szkolna w tym wyjątkowym dniu upamiętniła także rocznicę wybuchu II wojny światowej minutą ciszy. Następnie głos zabrał Marcin Skonieczka, wójt gminy Płużnica, który uroczystie przekazał funkcję dyrektora na kolejny rok na ręce Elżbiety Małek i złożył podziękowania i życzenia. – Dziękuję dyrekcji i pracowni-

kom szkoły, za wykonaną pracę związaną z przygotowaniami do nowego roku szkolnego. Życzę wszystkim uczniom, aby nauka była ciekawą przygodą, a czas spędzony w szkole służył rozwojowi i coraz lepszemu poznawaniu siebie. Nauczycielom życzę, aby wykonywana praca była źródłem satysfakcji – mówił Marcin Skonieczka, wójt gminy Płużnica.

Wójt w swoim wystąpieniu zdementował plotki o konieczności zawieszania zajęć ze względu na brak opału. Zapewnił, że władze gminy zrobią wszystko, aby szkoły funkcjonowały nor-

malnie. Mówił, że oświata jest jednym z najważniejszych zadań gminy i gmina będzie szukała oszczędności w innych obszarach swojej aktywności. Elżbieta Małek, dyrektor ZSP w swojej wypowiedzi podziękowała wszystkim za przybycie oraz wyraziła nadzieję na owocną współpracę między kadrą nauczycieli, a rodzicami. Życzyła spełniania marzeń, planów i sukcesów w edukacji.

Tuż po przemówieniach nastąpił ważny moment – pasowanie pierwszoklasistów, którzy w tym roku rozpoczęli swoją

szkolną przygodę. Dyrektor w towarzystwie wychowawców dokonała uroczystego pasowania, a starsi koledzy i koleżanki przywitali maluchów w murach szkoły.

Nowy rok szkolny rozpoczęło 544 dzieci, w tym 219 w budynku szkoły w Płużnicy, 223 w budynku szkoły w Nowej Wsi Królewskiej i 102 dzieci w budynku nowego przedszkola w Płużnicy.

Dana liczbowa:

Liczba uczniów w Szkole Podstawowej kl. I-VIII: – w Płużnicy – 197 (194 uczniów polskich i 3 uczniów ukraińskich)

– w Nowej Wsi Królewskiej – 201 (199 uczniów polskich i 2 uczniów ukraińskich) łącznie w Szkole Podstawowej 398 uczniów

Liczba dzieci w oddziałach przedszkolnych:

– oddział oia w Płużnicy – 22 (21 dzieci polskich + 1 dziecko ukraińskie) – oddział ob Nowej Wsi Królewskiej – 22 – oddziały w nowym budynku przedszkola w Płużnicy – 102

Łącznie w Przedszkolu Gminnym 146 dzieci

(ak), fot. nadesłane

Gmina Płużnica

1 września upamiętniony

1 września 2021 r. w gminie Płużnica obchodzono 83. rocznicę wybuchu II wojny światowej.



Przedstawiciele władz oraz Ochotniczej Straży Pożarnej udali się do miejsc upamiętniających śmierć mieszkańców, by wspólnie złożyć kwiaty i oddać hołd poległym. Na terenie gminy Płużnica znajdują się 9 miejsc upamiętniających śmierć, którą ponieśli

mieszkańcy w walce o wolność ojczyzny.

Pomniki znajdują się m.in. w miejscowościach: Uciąż, Dąbrówka, Wiewiórki, Błędowo, Płużnica i Nowa Wieś Królewska. W tegorocznej uroczystości uczestniczyli Magdalena Szcze-

panik, sekretarz gminy Płużnica, Stanisław Świerad, zastępca przewodniczącego Rady Gminy Płużnica, dh Edward Kruk, prezes ZG ZOSP RP oraz dh Andrzej Kujażyński, Komendant ZG ZOSP RP.

(ak),

fot. nadesłane



OGŁOSZENIE

T A N I E J

KURCZAKI Z RUŻA

SPRZEDAŻ
W TERMINIE

Zapraszamy i życzymy
smacznego!

od 15.09.2022
do 22.09.2022



Burkwicz
tel. 54 280 19 22
kom. 606 110 483

Krzewy skarbem naszych lasów

LASY PAŃSTWOWE ▶ Przez wieki miały zastosowanie w medycynie naturalnej, a nawet nadawano im magiczne moce, gdyż ich gałązki czy owoce pełniły funkcje amuletów. Obecnie znajdują zastosowanie choćby w kuchni, a o niektórych śpiewa się nawet piosenki. Występując w lasach, także mają wiele funkcji, jak choćby zapewnienie pożywienia dla licznych zwierząt. Mowa o krzewach: jałowcu pospolitym oraz jarzębinie

Krzewy w polskich lasach

Krzewy są ważnym elementem ekosystemów leśnych, w praktyce hodowlanej jednak ze zrozumiałych względów nie poświęca się im tyle uwagi, co gatunkom drzewiastym. Zalicza się je do gatunków pomocniczych, pełniących przede wszystkim rolę biocenotyczną i fitomelioracyjną. Docenione jest ich znaczenie w pielęgnowaniu siedlisk – zespole czynności hodowlanych zmierzających do takiego ukształtowania środowiska leśnego, które pozwala uzyskać jak najlepszą produktywność siedlisk i jakość drzewostanu, przy zachowaniu naturalnej odporności biologicznej lasu. Główny ciężar tych zadań spoczywa na cięciach pielęgnacyjnych, ale w praktyce występuje wiele sytuacji, kiedy nie są one wystarczające. Jeśli na przykład występuje nadmierne rozrzedzenie okapu drzewostanu, nieodzwonne bywa uzupełnienie go innymi gatunkami, m.in. przez wprowadzenie podszytu. Podszyt nigdy nie dorasta do dolnego piętra drzewostanu.

Czym jest podszyt?

Głównymi zadaniami podszytu są: wspomaganie oczyszczania się pni drzew; poprawa klimatu wnętrza lasu i warunków rozkładu ściółki leśnej; wzbogacenie ściółki leśnej w cenne substancje odżywcze; ochrona gleby przed wysychaniem i zarastaniem.

Pod warstwą drzew rosną krzewy i młode drzewa. To jest podszyt. Typowymi gatunkami dla tej strefy są leszczyna, dziki bez, bez koralowy, kruszyna, kalina, albo mniejsze krzewy, jak wawrzynek wilczełyko. Siegają od jednego do ponad trzech metrów wysokości. Na korze krzewów i młodych drzew żyje wiele pajęczaków oraz owady i ich larwy. Ptaki przeszukując korę, wyciągają z jej zagłębien gniazda jajeczek pajęków lub motyli. Jesienią większość krzewów wytwarza barwne i bogate w cukier owoce. Wiele ptaków zamienia wtedy letnią „owadzią” dietę na owoce i nasiona w zimie, które są dla nich szczególnie



nie ważne, ze względu na łatwo przyswajalny cukier. „Zapakowane w słodkie, kolorowe powłoki” nasiona są rozprzestrzeniane przez ptaki po całym lesie. Wielobarwne owoce zwracają uwagę odcieniami czerwieni i żółci, albo też lśniąca czernią, dojrzałe owoce w ten sposób dają znać swoim konsumentom, że mogą być zjedzone.

Wśród krzewów i młodych drzew również znajduje schronienie żaba zwana rzekotką drzewną, która w poszukiwaniu owadów, potrafi wspinać się na wysokość jednego metra. W warstwie podszytu także spotkać można sarny żywiące się korą, zielonymi liśćmi, pąkami i owocami leśnymi. Las jednak dostarcza im głównie schronienia, daje możliwości odwrotu i znalezienia kryjówki w razie niebezpieczeństwa.

Funkcja przeciwpożarowa

Dobrze rozwinięty podszyt ma również znaczenie z punktu widzenia ochrony przeciwpożarowej. W zależności od siedliska i składu gatunkowego warstwa ta może dostarczać użytków ubocznych i pełnić rolę biocenotyczną (jeśli tworzą ją drzewa i krzewy nektarodajne, sprzyjające występowaniu pożytecznych owadów i mikroorganizmów). W odniesieniu do strefy ekotonowej niebagatelne znaczenie ma również funkcja

estetyczna. Podszyt może być tworzony przez wiele gatunków naszych drzew (z wyjątkiem tych najbardziej światłolubnych), a jego stałym i niezastąpionym elementem są krzewy leśne, pojawiające się w drzewostanie w sposób naturalny bądź wprowadzane sztucznie.

Rosnące zainteresowanie krzewami

Hodowla krzewów stanowi niewielką, chociaż ważną część zadań z zakresu szkółkarstwa. Częstsze wykorzystanie krzewów w gospodarce leśnej powoduje, że wzrasta zainteresowanie ich właściwościami biologicznymi i ekologicznymi. Nie bez znaczenia w tym względzie jest tocząca się dyskusja nad zagospodarowaniem leśnych użytków ubocznych. Wiele gatunków krzewów dostarcza bowiem cennych surowców dla przemysłu farmaceutycznego i spożywczego.

Jałowiec pospolity

Występuje w Europie, Azji, Ameryce Północnej, a nawet w północnej części Afryki. W Polsce jest to bardzo popularny krzew, rośnie na całym obszarze kraju, a w górach dochodzi do 1300 m n.p.m. Ma niewielkie wymagania glebowe, z tego powodu można go spotkać rosnącego na niemal każdym typie podłoża, począwszy od suchych ubogich piasków na glebach podm-

kłych skończywszy. Najczęściej spotykany w lasach borowych, gdzie nie znajduje konkurencji ze strony innych gatunków podszytowych. Jałowiec jest rośliną światłolubną i gatunkiem pionierskim, często pojawia się nawet przed sosną i brzozą.

Cenne właściwości jałowca

Lecznice właściwości jałowca cenione były już w starożytności. W tym celu wykorzystywano szyszkogody, liście i samo drewno. Medycyna naturalna zaleca stosowanie jałowca w takich chorobach jak: artretyzm, cukrzyca i nadczynność tarczycy. Leki z jałowca można przyrządzać na wiele sposobów jako napary, wyciągi wodne i alkoholowe, syropy czy nawet powidła. W przemyśle spożywczym wykorzystuje się jego jagody jako przyprawę (np. do dziczyzny) oraz na nalewki i wina. Drewno jałowca jest podatne na obróbkę mechaniczną w tym skrawanie i toczenie różnymi rodzajami narzędzi. Drewno trudno łupliwe, podatne na gięcie (zwłaszcza młode pędy), bardzo trwałe i odporne na czynniki biotyczne (grzyby i owady). Jest wykorzystywane na wyroby toczone i snycerskie, rękodzieła artystyczne, laski, wędziska, biczyska, wykałaczki.

Jarząb pospolity

Mocno rozkrzewiając się i wiążąc glebę swymi splątanymi

korzeniami, chroni ją przed erozją. Jej bujnie rosnące owoce są niezastąpionym źródłem pożywienia licznych ptaków, takich jak sówki, jasiołuszki, orzechówki, sikory czy drozdy. Bez tej stółki nie miałyby one możliwości życia tak wysoko w górach.

Czy jarzębina jest jadalna?

Tak, jeśli poddamy ją obróbce cieplnej albo zamrozimy. Surowa z drzewa jest niejadalna przez swój gorzki, cierpki smak, ale też przez kwas parasorbowy, który może spowodować biegunkę i wymioty. Nie można więc jeść surowych owoców jarzębiny. Przeciwwskazaniem jest też nadwrażliwość na tę roślinę, ciężkie choroby układu pokarmowego i nerek. Nie jest zalecane spożywanie dużych ilości przez osoby z refluksiem żołądkowo-przetykowym. Powinny unikać jej kobiety w ciąży i podczas laktacji. Jarzębina wykazuje wiele właściwości prozdrowotnych. Należą do nich m.in. właściwości przeciwpalne, moczopędne, obniżające poziom glukozy we krwi. Może okazać się pomocna przy zaparciach. Jej owoce uzupełniają niedobory witamin i składników mineralnych. Dodatkowo chronią przed szkodliwymi wolnymi rodnikami.

Właściwości lecznicze

Nalewka z jarzębiny stosowana jest przy tymczasowych schorzeniach układu pokarmowego, np. zaparciach i chorobach pęcherzyka żółciowego. Również przy infekcjach układu moczowego ze względu na jej działanie moczopędne. Zawiera też pewną ilość witamin składników mineralnych oraz mnóstwo antyoksydantów. Pamiętajmy jednak, że to dalej alkohol, dlatego warto zachować umiar. Owoce jarzębiny bywają stosowane pomocniczo przy hemoroidach, czyli żylakach odbytu. Jest to związane z ich właściwościami ściągającymi i wzmacniającymi naczynia. Najlepiej taką herbatkę z suszonej jarzębiny pić systematycznie. Dostaniemy ją w internecie i sklepach zielarskich.

(artykuł sponsorowany)



Podziękowali za plony w Jarantowicach

GMINA RYŃSK ➤ W sobotę 3 września święto plonów obchodzili rolnicy z gminy Ryńsk. W Jarantowicach odbyły się dożynki gminne, podczas których dziękowano za tegoroczne zbiory



Więcej zdjęć na naszej stronie:
WABRZEZNO-CWA.PL

Wśród oficjalnych gości był m.in. wicewojewoda kujawsko-pomorski Józef Ramlau, a także wicestarosta powiatu wąbrzeskiego Karol Sarnecki. Na scenie w okolicznościowym montażu muzyczno-poetyckim wystąpiły dzieci z miejscowej szkoły podstawowej. Finałem uroczystości była wieczorna zabawa taneczna przy muzyce zespołu Magtex.

Po dziękczynnej, polowej mszy świętej, koncelebrowanej przez ks. dr Jana Kalinowskiego

oraz proboszcza parafii w Ryńsku ks. Wojciecha Jonika, wójt Władysław Łukasik w imieniu mieszkańców oraz władz gminy wyraził słowa uznania dla ciężkiej i nieocenionej pracy rolników.

– Szanowni państwo, z ogromną przyjemnością po dwuletniej przerwie witamy państwa na dożynkach w gminie Ryńsk w gościnnych Jarantowicach. Tradycją dożynek jest dziękczynienie – mówił wójt Łukasik. – Przed chwilą dziękowaliśmy Panu Bogu,

pozwólcie, że słowa podziękowania skieruję teraz do najważniejszych dzisiaj osób, z którymi celebrujemy dzisiaj święto plonów. Drodzy rolnicy, w imieniu mieszkańców gminy serdecznie dziękuję wam za ten chleb, otrzymany z rąk starostów i wicestarostów dożynek, symbol ciężkiej pracy każdego rolnika. Choć ten ciężar pracy może nie wygląda jak jeszcze dwadzieścia – trzydzieści lat temu. Choć rolnicy dysponują dzisiaj coraz bardziej nowoczesnym sprzętem i nowymi technologiami, to jednak ten ciężar ma inne znamiona – niestabilny rynek w skupach, nierzetelni lub nieuczciwi kontrahenci, niesprzyjająca pogoda, a ostatnio galopujące ceny nawozów mineralnych. To powoduje, że ten ciężar z pracy fizycznej przekłada się na inne czynniki, wpływające na funkcjonowanie każdego gospodarstwa. Drodzy rolnicy, życzę wam, abyście umiejętnie mogli pokonywać wszelkie przeciwności i problemy, zwirowania na rynku, abyście za swoją ciężką pracę otrzymywali godziwe wynagrodzenie – pod-

kreślił wójt.

Władysław Łukasik podziękował ponadto wszystkim osobom, które przyczyniły się do organizacji rolniczego święta.

– Dziękuję czcigodnym księżom za eucharystię. W sposób szczególnie chciałbym podziękować księdzu Janowi, który od lat wspiera modlitwą i dobrym słowem naszych rolników, podkreślając znaczenie ich samych oraz ich pracy w naszym społeczeństwie. Dziękuję wszystkim sołectwom za przygotowanie pięknych wieńców dożynkowych. Dziękuję też kołom gospodyń wiejskich za stoiska kulinarne, a także Stowarzyszeniu Nasza Gmina, Stowarzyszeniu Szansa na Zdrowie Środowiskowy Dom Samopomocy we Wroniu. Dziękuję ponadto druhom strażakom, mieszkańcom Jarantowic i Stanisławek, pracownikom Szkoły Podstawowej w Jarantowicach z panią dyrektorką Moniką Bestjan oraz wszystkim, którzy organizowali dzisiejsze święto, abyśmy mogli godnie państwa powitać i ugościć na dzisiejszych dożynkach – mówił wójt gminy Ryńsk

Władysław Łukasik.

Tegorocznymi starostami dożynek byli państwo Magdalena i Tomasz Niklewscy z Jarantowic. Prowadzą oni gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni ok. 55 ha. Główne uprawy to rzepak i pszenica oraz uprawy na kiszonki, ponieważ prowadzą hodowlę bydła opasowego (ok. 50 sztuk). Młodzi rolnicy są aktywnie zaangażowani w życie społeczne swojej wsi, są lubiani przez sąsiadów, chętnie dzielą się z nimi doświadczeniem i zainteresowaniami. Dożynki miały także swoich wicestarostów. Funkcję tę pełnili państwo Joanna i Piotr Grabowscy ze Stanisławek. Prowadzą oni gospodarstwo rolne o powierzchni ok. 39 ha, a ich główne uprawy to kukurydza i pszenica. Małżonkowie Grabowscy pomagają również rodzicom prowadzić gospodarstwo rolne, w którym hodowane jest bydło mleczne. Joanna i Piotr Grabowscy to młodzi, lubiani i szanowani rolnicy, którzy aktywnie uczestniczą w życiu lokalnej społeczności.

(tekst i fot. krzan)



Podsumowanie 15-lecia współpracy

WĄBRZEŻNO ➤ 3 września w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyło się otwarcie okolicznościowej wystawy z okazji 15-lecia współpracy partnerskiej Wąbrzeźno-Syke. Podczas wernisażu uczestnicy mogli zobaczyć pamiątki, kroniki oraz fotografie z wizyt międzynarodowych



Przypomnijmy, iż pierwsze spotkanie reprezentantów obu miast odbyło się w 2006 roku. Wtedy też odsłonięto tablicę pamiątkową, nawiązującą do przyjaźni polsko-niemieckiej. Przez te lata Wąbrzeźno jak i Syke odwiedzali przedstawiciele różnych środowisk. Każdemu spotkaniu towarzyszyły przyjacielskie rozmowy na ważne tematy, rodzące nowe pomysły współpracy.

Podczas otwarcia wystawy, zorganizowanej w Galerii WDK, można było wrócić do miłych wspomnień, dotyczących wspólnie spędzonego czasu, zorganizowanych wydarzeń kulturalnych, społecznych i historycznych. Wystawę można oglądać w Galerii WDK od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00.

– Podczas ostatniego weekendu pożegnaliśmy naszych niemieckich gości. Wizyta naszych partnerów

z miasta Syke, z którymi obchodziliśmy 15. rocznicę partnerstwa pomiędzy naszymi miastami, trwała przez trzy dni – mówi burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski. – W piątkowy wieczór przywitaliśmy ponad czterdziestoosobową grupę gości. Oprócz oficjalnej, trzynastoosobowej delegacji Syke, Wąbrzeźno odwiedziło również trzydziestu młodych uczestników niemiecko-marokańsko-polskiego projektu.

Zostali u nas do niedzieli i wraz z piętnastką uczniów wąbrzeskich szkół średnich pracowali warsztatowo – dodaje burmistrz.

Jak relacjonuje burmistrz Tomasz Zygnarowski, w sobotę nasi goście kibicowali, a część z nich (aż 24 osoby) również uczestniczyła w piątej edycji biegu Wąbrzeska Dziesiątka. – Goście byli zachwycony imprezą i atmosferą Wąbrzeźna. Dziękuję organizatorom stowarzy-

szenie miastoaktywni.pl za gościnę. Zaś tego samego dnia po południu wspólnie uczestniczyliśmy w uroczystościach związanych z naszą rocznicą. Wraz z burmistrzem miasta Syke Panią Suse Laue podpisaliśmy deklarację, wyrażającą wolę dalszej współpracy, powspominaliśmy i świętowaliśmy – podsumowuje burmistrz.

(krzan)

Fot. (nadesłane)



Gmina Dębowa Łąka

Laptopy trafiły do mieszkańców

Urząd Gminy w Dębowej Łące poinformował o przekazaniu 69 laptopów w ramach projektu grantowego „Wsparcie dzieci z rodzin popegeerowskich w rozwoju cyfrowym – Granty PPGR”.

Zadanie zostało w 100% dofinansowane w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020 Osi Priorytetowej V Rozwój cyfrowy JST oraz wzmocnienie cyfrowej odporności na zagrożenia REACT-EU, działania 5.1 Rozwój cyfrowy JST oraz wzmocnienie cyfrowej odporności na zagrożenia dotycząca realizacji projektu grantowego.

Sprzęt przekazywany jest indywidualnie odbiorcom końcowym oraz ich przedstawicielom przez wójta gminy Dębowa Łąka Stanisława Szarowskiego, a także zastępcę wójta Mateusza Rutkowskiego. – Wśród odbiorców znaleźli się uczniowie szkół, spełniający kryteria przeprowadzonego wcześniej naboru, a więc dzieci lub wnukowie byłych pracowników zakładów PGR, którzy

zostali pozytywnie zweryfikowani, zgodnie z wytycznymi Centrum Projektów Polska Cyfrowa – wyjaśnia Mateusz Rutkowski.

W wyniku przeprowadzonego postępowania przetargowego dostawcą sprzętu została firma Neo-System z Brodnicy za kwotę 171 tys. 858,30 zł brutto.

(oprac. krzan)

Fot. (nadesłane)



Po pierwszym dzwonku

WĄBRZEŹNO ▶ Nowy rok szkolny i nowa dyrekcja w Szkole Podstawowej nr 3 w Wąbrzeźnie

Agata Ronowska, wcześniej wicedyrektor tej placówki oświatowej, wystąpiła w nowej roli. Naturalna kolej rzeczy, gdy dotychczasowa dyrektorka placówki Agata Lepisz zrezygnowała ze swojej funkcji. W obecnym roku szkolnym 2022/2023 była dyrektorką pełni obowiązki pedagoga szkolnego. Stanowisko wicedyrektorki szkoły powierzono nauczycielce informatyki Zuzannie Kurek.

Uroczystość otwarcia nowego roku szkolnego miała artystyczny wydźwięk. Dwie uczennice ze szkolnego zespołu wokalnego Woow – Ewa Gorczyńska i Liwia Ronowska zaśpiewały piosenkę związaną tematycznie z nauką. Następnie głos zabrała dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 3 w Wąbrzeźnie Agata Ronowska (nauczycielka języka angielskiego). Powitała serdecznie wszystkich uczniów szkoły, a w szczególności pierwszoklasistów wraz z rodzicami i przedstawiła nowe formy zajęć pozalekcyjnych związane z programem „Laboratoria przyszłości” oraz rozwijaniem zdolności muzycznych w zakresie wokaln-



nym i instrumentalnym.

Przedstawienia wychowawców poszczególnych klas dokonała zastępca dyrektora Zuzanna Kurek. Na zakończenie uroczystości wystąpił zespół stworzony ad hoc na potrzeby 1 września, w którego składzie znaleźli się uczniowie: Ewa Gorczyńska, Nina Krzyżykowska, Liwia Ronowska i Bartosz Jabłoński, rodzice a także absolwenci szkoły: Tomasz

Gorczyński i Zbigniew Ronowski oraz nauczyciel muzyki Wojciech Góralski, który zagrał utwór instrumentalny SWAY.

Zapytaliśmy dyr. Agatę Ronowską, czy występują problemy z pełną obsadą etatów, co jest nagminne w większych miastach. – Brakuje jednego nauczyciela świetlicy, ale są zgłoszenia, więc za chwilę i ten problem zostanie rozwiązany – powiedziała dyrek-

tor Ronowska.

Mimo chłodu, bo podczas uroczystości temperatura powietrza nie przekraczała 15 stopni Celsjusza, widać było radość młodych ludzi ze spotkania po wakacjach. Uczniowie najstarszych klas byli na tyle zaangażowani spotkaniem, że gwar rozmów pomiędzy nimi nie zanikał choćby na chwilę, może z wyłączeniem występów muzycznych,

które robiły wrażenie na wszystkich zebranych.

Nowy rok szkolny – nowe wyzwania, nowe realia w różnych dziedzinach życia i nauki. Trzeba życzyć powodzenia, zwłaszcza młodzieży i dzieciom pokonującym kolejne etapy edukacji. A szczególnie wpis adresowany do młodzieży i dzieci zamieścić na swojej stronie społecznościowej wiceburmistrz Wojciech Sławomir Trzeciński:

„Drodzy uczniowie... Dziś w dniu nowego roku szkolnego życzę Wam radosnych dni oraz cudownych przygód, które przeżyć można podczas nauki w Waszej szkole. Życzę wspaniałych przyjaciół, moc rozegranych meczów i radosnych chwil z ulubionym nauczycielem. Pierwszoklasistom życzę wspaniałych sukcesów, fajnej zgranej klasy i przyjaźni, które będą trwały na wieki. Trzymam za to kciuki i żeby żadne pandemiczne czy inne inflacje nie pozamykały Waszych ukochanych szkół.”

B. Walas

Fot. Justyna Rzczevska

– Jurdziak

Telewizja Wąbrzeźno



Zapisz się na turniej szachów szybkich

WĄBRZEŹNO ➤ Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza do udziału w Turnieju Szachów Szybkich FIDE. Zawody odbędą się już po raz siódmy. Rozgrywki zaplanowano na sobotę 29 października. Zapisy przyjmowane są do 28 października

TURNIEJ SZACHÓW SZYBKICH FIDE

ATRAKCYJNE NAGRODY PIENIĘŻNE DLA ZWYCIĘZCÓW
WPISOWE NA ZAWODY OD 5 DO 20 ZŁ
WERYFIKACJA UCZESTNIKÓW W GODZINACH 9.00 – 9.45



KONTAKT

SĘDZIA GŁÓWNY ZAWODÓW
 Jarosław Wiśniewski
 tel. 609 992 909
 e-mail: 76jarwis@gmail.com

DZIAŁ ANIMACJI KULTURY WDK
 tel. 56 688 17 27 wew. 24
 e-mail: animacja@wdkwabrzezno.pl

29 PAŹDZIERNIKA 2022 r.
GODZ. 10.00
WĄBRZESKI DOM KULTURY



Wzorem poprzednich edycji turnieju, również w tym roku organizator przewiduje puchary i nagrody finansowe w wysokości: I miejsce – 250 zł, II miejsce – 200 zł, III miejsce – 150 zł. Za zajęcie kolejnych miejsc zawodnicy otrzymają nagrody rzeczowe i upominki. Organizator zapewni również puchary i nagrody rzeczowe dla najlepszych juniorów do lat 16.

Zgłoszenia ewidencjonowane będą w serwisie turniejowym na stronach chessarbitra: http://chessarbitra.com/turnieje/2021/ti_2640/. Zgłoszenia można także przysyłać na adres mailowy sędziego głównego zawodów FA Jarosława Wiśniewskiego (76jarwis@gmail.com tel. 609-992-909). Przyjmowane będą do 28 października do godziny 20.00. Zgłoszenia po wyznaczonym terminie będą przyjęte w razie wolnych miejsc i opłaceniu wyższego – o 10 zł – wpisowego.

W zgłoszeniach należy podać imię i nazwisko, miejscowość, datę urodzenia, posiadaną kategorię szachową. Dane te są niezbędne do prawidłowego i sprawnego przeprowadzenia turnieju. Zawodnicy zgłaszając się do udziału w Turnieju,

wyrażają zgodę na udostępnienie tych danych i ich dalszego przetwarzania, tylko i wyłącznie na potrzeby imprezy.

Przydatne informacje:

Termin:

- 29.10.2022 r. godzina 10.00
- Weryfikacja uczestników od godziny 09.00 do godz. 09.45.
- Odprawa techniczna 09.50, rozpoczęcie 1 rundy: 10.00.
- Prognozowany czas zakończenia turnieju około godziny 15.00.

Koszt i warunki uczestnictwa:

- Wpisowe do zawodów wynosi 20 zł (w tym opłata klasyfikacyjna do FIDE),
- Juniorzy, emeryci i renciści – wpisowe 10 zł, juniorzy z powiatu wąbrzeskiego – wpisowe 5 zł (pokrycie kosztów opłaty klasyfikacyjnej do FIDE),
- Wpłata wpisowego pobierana będzie w dniu zawodów przy weryfikowaniu listy uczestników,
- Turniej odbędzie się na dystansie 9 rund z czasem 12 minut + 3 sekund za ruch dla zawodnika.
- O kolejności zajmowanych miejsc decydować będzie suma uzyskanych punktów z gry (1 – za zwy-

cięstwo, ½ – za remis oraz 0 – za porażkę) oraz punktacja pomocnicza ogłoszona przed startem 1 rundy.

Sprawy organizacyjne:

- Turniej zgłoszony jest do oceny rankingowej FIDE dla szachów szybkich,
- Organizator zapewnia uczestnikom napoje ciepłe i zimne, drobny poczęstunek,
- Na terenie WDK w Wąbrzeźnie istnieje również możliwość zakupu ciepłego posiłku w restauracji w promocyjnych cenach.
- W razie pozyskanych środków oraz puli nagród przewiduje się ufundowanie nagród dla najstarszego i najmłodszego uczestnika turnieju oraz najlepszego gracza z powiatu wąbrzeskiego,
- Zawodnicy startują w zawodach na własny lub delegujących ich klubów i w ich gestii jest ubezpieczenie zawodnika na wypadek zdarzeń losowych.
- Zgłaszając się do turnieju, zawodnicy wyrażają zgodę na fotografowanie ich wizerunku, w celu sporządzenia fotorelacji z imprezy.
- Ilość miejsc jest ograniczona

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Gmina Dębowa Łąka

Najważniejsza zdrowa rywalizacja

27 sierpnia odbył się turniej piłkarski na boisku w Dębowej Łące. W zawodach uczestniczyły oprócz gospodarzy ekipy MKS Drwęca Golub-Dobrzyń i Pomorzan-ka Wąbrzeźno.



Klub Futgol w Dębowej Łące stara się organizować takie turnieje, ponieważ w okolicy są zespoły, które chcą ze sobą rywalizować i sprawdzić swoje umiejętności.

– Turniej był rozgrywany systemem każdy z każdym. Nie prowadziliśmy klasyfikacji medalowej, a każdy z uczestników

otrzymał pamiątkowy medal. Nagrodziliśmy też trzech najbardziej wyróżniających się zawodników. Gospodarz rozgrywek turniejowych wystawił dwa zespoły, pierwszy składający się z chłopców, tzw. starszej grupy oraz drugi reprezentujący młodszą grupę w składzie z dziewczynami. Wszy-

scy moi zawodnicy stanęli na wysokości zadania i spisali się bardzo dobrze. Pochwały należą się wszystkim, a w szczególności debiutantom. Rodzice naszych podopiecznych zadbał o poczęstunek dla wszystkich piłkarzy. Były kiełbaski z grilla, dużo owoców i innych przekąsek. Serdecznie



dziękuję za to wszystkim zaangażowanym osobom. Natomiast szczególne wyrazy wdzięczności należą się sołtys Jagodzie Róg-Madeckiej, dzięki której ten turniej się w ogóle odbył – mówi trener Rafał Dworecki.

Małe miejscowości mają to do siebie, że większość ich mieszkań-

ców się zna i chętnie angażuje we wspólne działania, zwłaszcza na rzecz dzieci i młodzieży. I niech tak pozostanie, bo satysfakcja po imprezie jest ważna dla wszystkich uczestników wydarzenia.

B. Walas
Fot. nadesłane

Niemiecko i francuskojęzyczni goście

WĄBRZEŃNO ▶ Poniedziałkowe spotkanie (05.09) młodzieży z burmistrzami miasta było ciekawe dla obu stron. Przygotowany program zajęć dla młodych Marokańczyków i Niemców nie pozostawiał miejsca na nudę



W ramach trójstronnego projektu mieszkańcy miasta partnerskiego Syke oraz Al Hoceina spotkali się z burmistrzem Tomaszem Zygnarowskim i jego zastępcą Wojciechem Trzcińskim. W swobodnej atmosferze słuchali o Wąbrzeźnie, warun-

kach życia jego mieszkańców oraz funkcjonowaniu samorządu terytorialnego. Omówiono też zasady funkcjonowania budżetu obywatelskiego.

Każda wypowiedź władarzy miasta była tłumaczona na język niemiecki i francuski. W godzi-

nach południowych zaplanowano posadzenie drzewa przyjaźni na Podzamczu. W poprzednich dniach miały miejsce warsztaty nt. „Co ma z nami wspólnego demokracja?”, animacje językowe i inne atrakcyjne spotkania i zajęcia.



Zagraniczna młodzież brała udział m. in. w sobotnim biegu ulicznym, uroczystości 15-lecia współpracy partnerskiej Wąbrzeźno-Syke (o tych wydarzeniach szerzej na innych stronach CWA), niedzielnych rozgrywkach sportowych oraz wydarzeniu

z okazji Wojewódzkiego Dnia Pszczelarza. Ich wizyta w naszym mieście potrwa do 12 września br., a w tym czasie zaplanowane są także wycieczki do Łodzi i Torunia.

Tekst i fot. B. Walas



IG.6840.2.2022 JG

OGŁASZAM

pierwszy nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż prawa własności do gruntu komunalnego o powierzchni 0,3066 ha określonego działką ewidencyjną nr 392/8, zapisanego w księdze wieczystej KW nr TO1W/00028108/1, położonego w obrębie 2 przy ulicy Wspólnej i przeznaczonego w planie zagospodarowania miasta w funkcji podstawowej pod usługi sportu i rekreacji, w uzasadnionym przypadku dopuszcza się przeznaczenie terenu na cele zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług nieuciążliwych (symbol planistyczny A-2US).

Cena wywoławcza wynosi 297.000,00 zł brutto

(słownie: dwieście dziewięćdziesiąt siedem tysięcy złotych).

Wyżej podana cena zawiera 23% podatku VAT –zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2022 r. poz. 931 ze zm.).

Wadium ustalono na kwotę **15.000,00 złotych** (słownie: piętnaście tysięcy złotych)

Postąpienie ustalono w kwocie nie niższej niż **2.970,00 złotych** (słownie: dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt złotych).

Przetarg odbędzie się **dnia 10 października 2022 roku o godz. - 11.00** w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno (ul. Wolności nr 18 – sala nr 19). Warunkiem przystąpienia do przetargu na sprzedaż jest **wpłacenie wadium na konto Gminy Miasto Wąbrzeźno – 07 9484 1033 2319 1806 1080 0006 do dnia 6 października 2022 r. włącznie.**

Szczegółowych informacji na temat przetargu udzielają pracownicy Wydziału Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Wąbrzeźno ul. Wolności nr 18, pokój nr 2, tel. 56 688-45-28 lub przez pocztę internetową: gg@wabrzeznno.com. Pełen tekst ogłoszenia został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta oraz znajduje się na stronie internetowej Miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzeznno.com (w zakładce „Przetargi i zamówienia” - „Przetargi”). Wąbrzeźno, dnia 08.09.2022 r.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski

OGŁOSZENIE

Wąbrzeźno

Seniorzy mogą zaoszczędzić

Zwiększyła się lista partnerów Wąbrzeskiej Karty Seniora. To dobra wiadomość dla starszych mieszkańców, szczególnie w obecnych, ciężkich czasach.

Przy oficjalnie podanej inflacji (31.08) na poziomie 16,1 % osoby utrzymujące się z emerytur i rent muszą ograniczyć swoje wydatki, by starczyło na wszystko – przynajmniej w ogólnym założeniu, bo rzeczywistość dopiero pokaże swoje oblicze w tym względzie. Nie jest to miła wiadomość, ale można skorzystać z grona partnerów wspierających ludzi w starszym wieku w naszym mieście. Ostatnio dołączył do grona partnerów WKS sklep internetowy edinos.pl. Oferuje sześcioprocentowy rabat na cały swój asortyment. W ofercie są meble do mieszkania, ogrodu, artykuły wyposażenia wnętrz i oświetlenie. Aby skorzystać z rabatu należy wpisać unikatowy kod 7b3o81 na stronie

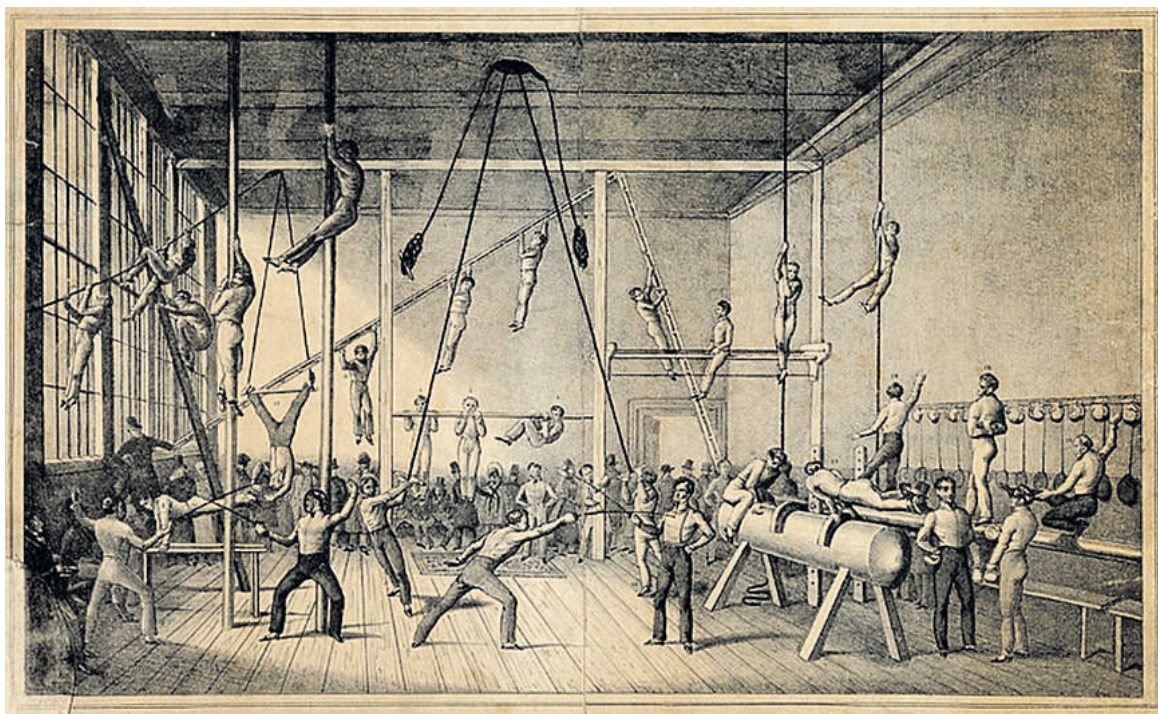
<https://www.edinos.pl/rabat> (rabat naliczy się automatycznie).

Wąbrzeska Karta Seniora ma aktualnie 31 partnerów. Ich wykaz oraz zasady wydawania karty i zaproszenie dla Partnerów do włączenia się w ten projekt znajdują się na stronie: Wąbrzeska Karta Seniora – Wąbrzeźno – oficjalna strona miasta (wabrzeznno.com). Teraz są trudne czasy, a jakie będą za chwilę – trudno przewidzieć. Korzystajmy więc ze wszystkich dostępnych udogodnień i zniżek cenowych, bo trzeba przetrwać czas wojny w Ukrainie, kryzys energetyczny, inflację i wszystkie inne niedogodności kolejnych dni, miesięcy...

B. Walas

Ciemna strona pięknego sportu

XIX/XX WIEK ▶ Gimnastyka była częścią nowożytnych igrzysk olimpijskich od ich początku, czyli Aten w 1896 roku. Za tę piękną dyscypliną kryją się smutne i czasem przerażające historie



Gimnastyka jako sport istniała jeszcze przed igrzyskami w Atenach. Była elementem służby wojskowej, działały także kluby sportowe bazujące na gimnastyce. Na naszych ziemiach największym klubem było Towarzystwo Gimnastyczne Sokół. Jego członkowie zapisali piękną kartę w historii walk o niepodległość Polski. Podczas pierwszych igrzysk w 1896 roku występowali wyłącznie mężczyźni. Kobiety w gimnastyce zaprezentowały się dopiero w 1928 roku. W Polsce gimnastyka była drogą do trenowania w sobie siły, wdzięku i zdrowia, ale w Związku Radzieckim stała się bronią propagandową.

W 1923 roku w Piotrogradzie powstała szkoła gimnastyki, której nauczyciele korzystali z francuskich wzorców i podręczników. Zdanie takiej szkoły i zostanie trenerem gimnastyki wymagało bycia ekspertem w gimnastyce, szermierce, pływaniu, anatomii, pedagogice, psychologii. Wkrótce Rosjanie stali się mistrzami gimnastyki, ale ich sukcesy miały swoją cenę. Najsmutniejszy los spotkał młodzieńca Yelenę Muchinę, która w 1978 roku została mistrzynią świata.

Yelena była sierotą i od

najmłodszych lat została wciągnięta w wir bardzo trudnych treningów gimnastycznych. Początkowo była ignorowana przez trenerów. Była niska i różniła się od swoich koleżanek o łabędzych szyjach i długich ramionach. Czas pokazał, że właśnie taka sylwetka ma przyszłość w gimnastyce. Yelena w 1978 roku pokonała samą Nadie Comanecchi – słynną rumuńską gimnastyczkę. Muchina miała wszystko, by zostać mistrzynią olimpijską. Niestety miała także zbyt ambitnego trenera, który chciał, by wykonała salto Thomasa. Była to figura wykonywana w męskiej gimnastyce. Muchina zauważyła, że wykonanie salta jest ekstremalnie niebezpieczne. Wymagało siły i wysokości. Mężczyznom łatwiej było je wykonywać.

W 1979 roku Muchina złamała nogę podczas jednego z treningów. Do igrzysk pozostał rok. Noga nie zrosła się dobrze. Zawodniczka narzekała na swój chód, ale lekarze i trenerzy wypychali ją do treningów. Trzy tygodnie przed igrzyskami, podczas jednego z treningów Muchina próbowała wykonać salto Thomasa. Upadła, skręciła kark i została sparaliżowana. Działacze i trenerzy umyli ręce. Zawodniczka otrzymała jako zadość-

uczynienie orderu. Słynne salto Thomasa zostało zakazane ostatnio także dla męskich gimnastyków. Muchina zmarła w wieku 46 lat.

Przytoczona historia nie jest jedyną tragedią. Amerykanka Julissa Gomez zmarła na skutek obrażeń po jednym ze skoków. Miała 18 lat. Był rok 1988. Rok później jeden z sędziów powiedział zawodniczce Christy Henrich, że jest zbyt otyła. W wyniku tego zawodniczka wpadła w anoreksję i zmarła sześć lat później na niewydolność wielonarządową. Miała 22 lata i ważyła tyle samo kilogramów. Później na kanwie jej historii powstała książka „Małe dziewczynki w pięknych pudełkach”.

Lista poważnych kontuzji oraz śmierci jest wiele dłuższa. Gimnastyka pozostaje sportem ekstremalnie trudnym, na granicy wydolności ludzkiego organizmu. Iskierką nadziei jest zachowanie amerykańskiej multimedalistki Simone Biles, która podczas igrzysk w Tokio przeżyła załamanie nerwowe, ale nie dążyła na siłę do startu. – „Przyjechałam na halę i wiedziałam, że mentalnie mnie tu nie ma. Nie ufam już sobie, musiałam zostawić walkę koleżankom” – powiedziała zawodniczka.

(pw)

XIX wiek

Pszczelarski renesans

W XIX wieku pszczelarstwo na naszych terenach przeżywało kryzys, ale w kluczowym momencie pojawili się pasjonaci, którzy wyciągnęli je ze skrajnej przepaści.



Na terenach ziemi dobrzyńskiej pszczelarstwo było dawniej dobrze rozwinięte. Sprzyjały temu rozległe lasy. Niestety z biegiem lat i wieków lasy były wycinane, a bartnictwo zaczęło zanikać. Mała także zapotrzebowanie na miód pitny, ponieważ szlachta przerzucała się na importowane wina. Kiedy lipnowskie trafiło do zaboru pruskiego w XVIII wieku, rząd nakazał usunięcie barci z lasów, ponieważ stanowiło to zagrożenie pożarowe.

Od tego czasu ule utrzymywano przy gospodarstwach i majątkach ziemskich. Stosowano proste ule zwane koszkami. Wykonywano je ze słomy. Kolejnym ciosem, który

niemal wybił dobrzyńskie pszczelarstwo, był wynalazek stearyny. To z niej wykonywać zaczęto świece, a popyt na pszczeli wosk zmalał. Kiedy wybuchło powstanie styczniowe, władze rosyjskie ukarały za pomoc powstańcom kościół. Ograniczono m.in. prawa proboszczów do uprawy ziemi. Dzięki temu na wielu plebaniach zaczęto inwestować w pasieki.

W Lipnie XIX-wiecznym prekursorem pszczelarstwa był Henryk Świąciecki. Zastąpiono stare ule kłocowe i koszki. Zaczęto stosować nowoczesne metody, o których czytano w prasie fachowej.

(pw)

XX wiek

Złotousty ksiądz

Proboszcz ze Srebrnik pod Kowalewem – ks. Feliks Bolt w okresie największej germanizacji był człowiekiem, który nie bał się władz niemieckich, organizował wiece, zebrania i polskie organizacje. W 1906 roku walczył o to, by polskie wsie nie były przejmowane przez niemieckich kolonistów.

Ksiądz Bolt postanowił wystąpić w Kowalewie, w sali znanego mieszczanina Przybylszewskiego. Na sali zebrał się komplet osób. – Kto z własnej winy zaprzepaści ziemię, przestaje być członkiem rodziny polskiej. Dzisiaj niestety nie każdemu ziemia jest świętą. Wiele mógłby się niejedną uczyć od tych murzynów, którzy swych upalnych zagonów bronią do ostatniego tchu odrzucając kulturę niemiecką jako im obcą – grzmiał proboszcz ze Srebrnik.

Na początku XX wieku u gospodarzy w Kowalewie i okolicach pojawili się agenci niemieckiej komisji kolonizacyjnej. Namawiali ludzi do sprzedaży

gospodarstw. Oferowali świetne pieniądze, czasem posuwali się do zmyślnego szantażu. Ludziom trudno było odmawiać. Po kilku latach niektóre wsie, np. Ostrowite, nabrały niemieckiego charakteru. Ksiądz Bolt podczas wiecu rzucił widzom mapę wydaną przez Niemców. Powiat wąbrzeski był drugim najbardziej zniemczonym przez komisję kolonizacyjną.

Taktyką kolonizatorów było także budowanie w każdej zakupionej wsi przynajmniej jednej restauracji. Było to miejsce spotkań, ale także alternatywa dla kościoła.

(pw)

Ostatnia Piastówna

POSTAĆ ▶ W poprzednim numerze naszego tygodnika pisaliśmy o jednych z ostatnich Piastów, którzy rządili w Cieszynie – Fryderyku Wilhelmie i Elżbiecie Lukrecji – w XVII wieku. Tym razem przedstawiamy historię księcia legnicko-brzeskiego Chrystiana, jego syna Jerzego Wilhelma oraz córki Karoliny Piastówny



Zmarł w wieku 15 lat i był ty samym ostatnim męskim przedstawicielem Piastów



Zmarła w 1707 roku jako ostatnia Piastówna

Jerzy Wilhelm urodził się na zamku w Oławie 29 września 1660 roku. Jego ojciec – Fryderyk Wilhm, który spędził wiele lat na emigracji w Rzeczypospolitej podczas wojny trzydziestoletniej, a po abdykacji Jana Kazimierza myślał o ubieganiu się o tron Polski, chciał początkowo nadać synowi imię Piast, jednak sprzeciwiło się temu duchowieństwo kalwińskie, utrzymując, że odczytano by to jako nawrót do pogaństwa. Ojciec jednak dbał o to, aby syn mówił po polsku i nosił polskie szaty.

Jerzy Wilhelm wobec śmierci w 1663 i 1664 swoich stryjów Jerzego III Brzeskiego i Ludwika IV Legnickiego został jedynym spadkobiercą ojca w rozległym w dalszym ciągu księstwie legnicko-brzeskim. W związku z tym od młodych lat odbierać zaczął staranne wykształcenie. Nad jego wychowaniem czuwali marszałek legnickiego dworu Fryderyk Bohme oraz lekarz Henryk Martini. Młody książę wyniósł z tego pierwszego okresu edukacji doskonałą znajomość języków: niemieckiego, francuskiego i łaciny (potrafił jednak porozumieć się także po włosku, hiszpańsku i po polsku), próbowano też zainteresować ostatniego Piasta teologią, filozofią i retoryką.

W roku śmierci ojca (1672)

Jerzy Wilhelm został wysłany przez matkę na studia do Frankfurtu nad Odrą, w tym czasie odwiedził dwór elektora Brandenburgii. Nauki jednak nie ukończył. Przeszkodą stała się tutaj niechęć protestanckich stanów legnicko-brzeskich do przedłużającej się regencji matki księcia, Ludwiki, wspierającej coraz bardziej otwarcie przybywających na dwór katolików (prawdziwym skandalem stała się sprawa poślubienia przez starszą siostrę księcia Karolinę katolickiego arystokraty z rodu Holstein-Sonderburg-Wiesenburg).

Do formalnego przejęcia władzy doszło 14 marca 1675 roku, gdy Jerzy Wilhelm na dworze cesarza Leopolda I w Wiedniu złożył uroczysty hołd lenny. Ludwika Anhalcka (matka Jerzego) zmuszona przez niechętnych jej poddanych usunęła się do otrzymanej po mężu oprawy wdowiej w Oławie. W 1672 roku ustanowił też Order Złotego Jelenia.

Dobrze zapowiadające się rządy Jerzego Wilhelma przerwał nagły zgon księcia. Powodem śmierci piętnastoletniego Piasta była silna gorączka, jakiej nabawił się na polowaniu, na które udał się pomimo niewyleczonej ospy. Stało się to w Brzegu 21 listopada 1675 roku. Książę został pochowany w kościele Świętego Jana w Legnicy. Księstwo legnicko-brzeskie wobec śmierci Jerzego

Wilhelma stało się częścią domeny cesarskiej i to pomimo zgłoszenia pretensji do spadku ze strony stryja Jerzego Wilhelma – Augusta hrabiego Legnickiego. Wołów do 1680 pozostał w rękach Ludwiki Anhalckiej. W 1707 zmarła jej córka Karolina, ostatnia Piastówna.

Karolina była najstarszą córką Chrystiana Legnickiego i Ludwiki Anhalckiej. Urodziła się 2 grudnia 1652 roku na zamku w Brzegu. Rodzice nadali jej imię, którym nikt poza nią w dynastii Piastów nie został wcześniej ani później obdarzony. Jej chrzest odbył się 1 stycznia 1653 roku. Ojcem chrzestnym miał być senior dynastii Jerzy Rudolf, jednakże już w czasie jej narodzin był on na tyle poważnie chory (zmarł 14 stycznia 1653 roku), że na uroczystości musiał go zastąpić stryj Karoliny, Ludwik IV.

W czasie swej młodości Karolina była świadkiem samodzielnego rządów ojca. W 1653 po śmierci Jerzego Rudolfa współrządzający księstwem brzeskim Jerzy III, Ludwik IV i Chrystian odziedziczyli po nim księstwo legnickie, a następnie podzielili między sobą całą dzielnicę. Najmłodszemu, Chrystianowi przypadła najbardziej uboga część księstwa, mianowicie księstwo wołowskie z Oławą. Jednakże w 1664 po zgonach starszych braci oj-

ciec Karoliny zjednoczył pod swym panowaniem całość ziem księstwa legnicko-brzeskiego. Rządził nim do 1672, kiedy zmarł, pozostawiając je jedynemu żyjącemu synowi, Jerzemu Wilhelmowi.

Rodzice Piastówny zapewnili jej gruntowne wykształcenie i wychowanie w duchu surowego kalwinizmu. Kilka miesięcy po śmierci ojca Karolina poślubiła Fryderyka von Schleswig-Holstein-Sondenburg-Wiesenburg z bocznej linii dynastii Oldenburgów (jego prapradziadkiem był król Danii Chrystian III). Małżonek Piastówny wywodził się z katolickiej rodziny. Służył w armii cesarskiej jako pułkownik kirasjerów. Księżniczka legnicka poznała go prawdopodobnie za pośrednictwem jezuitów, będących w otoczeniu jej matki. Powodowana miłością, nie zaś względami dynastycznymi, przyjęła wyznanie katolickie i 14 lipca 1672 roku potajemnie poślubiła swego wybranka, zaś 3 maja, rok później młodzi dynastci wzięli oficjalny ślub. 12 stycznia 1674 rok urodził się ich jedyny potomek, Leopold. Jednakże małżeństwo okazało się nieudane i w sierpniu 1680 za przyzwoleniem cesarza Leopolda I doszło do separacji małżonków. Zgodnie z układem separacyjnym syn Leopold pozostał przy ojcu.

21 listopada 1675 roku

zmarł brat Karoliny, ostatni książę legnicko-brzeski z dynastii Piastów Jerzy Wilhelm. Księżniczka spróbowała przejąć po nim władzę w księstwie. Jednakże cesarz Leopold I, pomimo wyznawania przez nią katolicyzmu, sprzeciwił się tym planom. Jedynie postanowieniem z 14 września 1680 roku zapisał jej dożywotnią roczną pensję.

Karolina zamieszkała w domu książąt legnickich we Wrocławiu. Żyła w samotności, prowadząc pobożne życie i oddając się działalności dobroczynnej. Początkowo pojawiły się projekty wydania jej za mąż za Jakuba Ludwika Sobieskiego, który władał z nadania cesarza Oławą, jednak właśnie z powodu sprzeciwu cesarza do ślubu nie doszło. Karolina Piastówna zmarła 24 grudnia 1707 roku we Wrocławiu. Za sprawą syna Leopolda jej serce złożono w srebrnej urnie w tamtejszym kościele św. Klary (w kaplicy św. Jadwigi). Natomiast ciało spoczęło w klasztorze cysterek w Trzebnicy. Stało się to wbrew woli jej matki, która przygotowała dla niej miejsce pochówku w legnickim mauzoleum, zwanym Piasteum. To miejsce z pełnopostaciowym posągami księżniczki pozostało puste.

Szymon Wiśniewski,
fot. domena publiczna/
internet



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

AGD

Lodówki/Zamrażarki

Pilnie kupię zamrażarkę proszę dzwonić na numer 515-399-931

Nieruchomości

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Kupię grunty rolne i użytki 576 326 379

Mieszkania

Kupię mieszkanie tanio, jednopokojowe kuchnia, łazienka Wielgie i okolice Tel. 785-775-696

Posiadam do wynajęcia mieszkanie jednopokojowe z kuchnią i łazienką oraz z zachowaniem kaucja zwrótka 1 000 zł. Czynsz 800 zł od 1.09.2022 Tel. 513-401-299

Rolnictwo

Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-
Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg
Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam
o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna
"REMEDIUM"
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Ponad 2 mld zł na kontach rolników

REGION ▶ Blisko 332 tys. rolników otrzymało do 29 sierpnia 2,05 mld zł z tytułu pomocy do zakupu nawozów mineralnych. ARiMR rozpoczęła wypłatę pieniędzy 11 lipca



Przypomnijmy, że do 31 maja 2022 r. można było składać wnioski o dopłaty do nawozów mineralnych innych niż wapno nawozowe i wapno nawozowe zawierające magnez. Do agencji wpłynęło wówczas blisko 427 tys. wniosków, na podstawie których oszacowano maksymalną kwotę niezbędną do realizacji programu – 3,5 mld zł.

Przypomnijmy, że pula środków na ten cel wynosiła 3,9 mld zł. Oznacza to, że nie bę-

dzie stosowany współczynnik korygujący. Dofinansowanie ma zrekompensować wyższe koszty zakupu nawozów, nabytych między 1 września 2021 r. a 15 maja 2022 r. O taką pomoc mógł ubiegać się jedynie rolnik, który złożył wniosek o przyznanie dopłat bezpośrednich za 2022 rok. Wysokość wsparcia wyliczono w oparciu o dwustopniowy algorytm.

Po pierwsze, pod uwagę brano określonych stawek, któ-

re wynoszą: 500 zł do hektara upraw rolnych (z wyłączeniem traw na gruntach ornych oraz łąk i pastwisk) lub 250 zł do hektara łąk i pastwisk oraz traw na gruntach ornych (z wyłączeniem powierzchni wspieranych w ramach działania rolno-środowiskowo-klimatycznego). Maksymalna powierzchnia objęta tą pomocą wynosi 50 ha.

Po drugie, obliczano różnicę pomiędzy cenami nawozów w okresie od 1 września 2021 r. do 15 maja 2022 r., a tymi które obowiązywały od 1 września 2020 r. do 15 maja 2021 r. W tym celu potrzebne były dane potwierdzające poniesione koszty. W przypadku nabycia nawozów między 1 września 2021 r. a 15 maja 2022 r. rolnik musiał dołączyć do wniosku kopie faktur, ich duplikaty lub imienne dokumenty księgowe potwierdzające takie zakupy.

Z kolei w przypadku zakupu nawozów od 1 września 2020 r. do 15 maja 2021 r. mogły zostać wyliczone na podstawie średnich stawek opublikowanych przez resort rolnictwa, jeżeli rolnik nie posiadał dokumentów księgowych potwierdzających zakup. W ten sposób obliczano różnicę w cenie tony nawozów w obu okresach. Po jej przemnożeniu przez liczbę ton nawozów zakupionych w terminie 1 września 2021 r. – 15 maja 2022 r. wyliczono wysokość pomocy.

Po porównaniu obydwu kwot – tej obliczonej na podstawie stawek i powierzchni oraz tej wyliczonej na podstawie różnicy w cenach nawozów – określono właściwą stawkę pomocy, którą jest mniejsza z nich.

(AdWo),
fot. archiwum

Region

Wypłacają nadzwyczajną pomoc

ARiMR wypłaca nadzwyczajną pomoc dostosowawczą producentom jabłek oraz producentom trzody chlewnej.



Do 26 sierpnia z tego tytułu trafiło do sadowników blisko 25,6 mln zł, z kolei hodowcy trzody chlewnej otrzymali ponad 89 mln zł.

Pomoc dla producentów jabłek

Od 2 maja do 30 czerwca 2022 r. wnioski o przyznanie wsparcia w ramach mechanizmu „Nadzwyczajna pomoc dostosowawcza” mogli składać producenci jabłek. ARiMR zarejestrowała ponad 2,4 tys. takich wniosków na łączną kwotę ok. 59,36 mln zł. Wynikająca z nich ilość owoców to ok. 198 tys. ton. Agencja prowadzi weryfikację złożonych wniosków, a od początku lipca 2022 r. trwa wypłata tej pomocy.

Do 22 sierpnia do producentów jabłek trafiło 25,6 mln zł. Wsparcie skierowane było do producentów jabłek deserowych II klasy, którzy nie sprzedali ich z powodu ograniczonych możliwości eksportowych, i którzy w okresie od 2 maja 2022 r. do 23 czerwca 2022 r. dostarczyli niesprzedane owoce do zakładów przetwórczych, które zgłosiły się do udziału w tym mechanizmie. Wysokość dofinansowania to 30 groszy do każdego zakwalifikowanego kilograma jabłek, a maksymalna ilość owoców

objęta tym wsparciem – 200 tys. ton.

Pomoc dla producentów świń

Do 15 lipca można było dostarczyć do ARiMR wnioski o „Nadzwyczajną pomoc dostosowawczą dla producentów świń”. O to wsparcie ubiegało się ponad 18 tys. rolników, najwięcej w województwach wielkopolskim – ok. 5,9 tys., kujawsko-pomorskim – 3 tys. i łódzkim – 1,7 tys. Kwota pomocy wynikająca ze złożonych wniosków wynosi ok. 150 mln zł. Trwa weryfikacja złożonych dokumentów, a 4 sierpnia 2022 r. rozpoczęła się wypłata pomocy. Do 26 sierpnia producenci trzody chlewnej otrzymali ponad 89 mln zł.

Przypomnijmy, wysokość dofinansowania do jednej sztuki świń wynosi 80 zł, a producent trzody chlewnej może otrzymać wsparcie do maksymalnie 2000 świń. O pomoc mogli starać się producenci trzody chlewnej, w których gospodarstwach między 1 kwietnia a 30 czerwca 2022 r. urodziły się świnię. Zwierzęta musiały być oznakowane i zgłoszone do systemu IRZ ARiMR do 15 lipca 2022 r.

(AdWo),
fot. ilustracyjne

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:

WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:

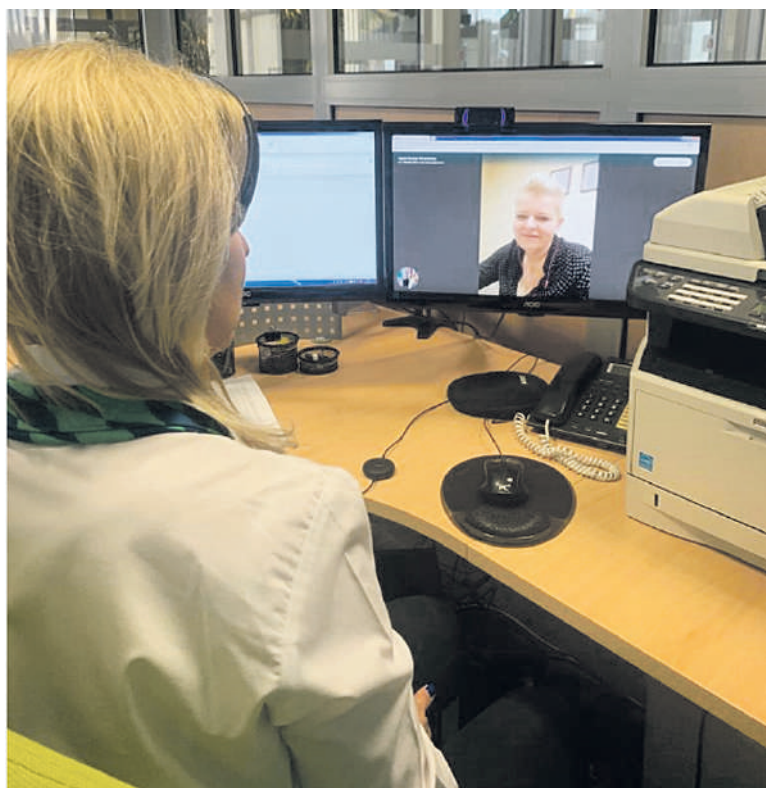
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

E-wizyta, czyli bezpiecznie i wygodnie w ZUS

REGION ▶ Sprawy urzędowe w ZUS można załatwić online, bez wychodzenia z domu. Wystarczy umówić się na e-wizytę. W województwie kujawsko-pomorskim ponad 11 tys. e-wizyt już za nami



– Nie trzeba przychodzić do ZUS, by załatwić swoje sprawy. Zachęca klientów do kontaktu przez wideorozmowy. Wystarczy mieć dostęp do internetu,

smartfon, tablet lub komputer z kamerką – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego

Aby umówić rozmowę z ekspertem on-line, wystarczy wejść na stronę www.zus.pl, odszukać zakładkę e-wizyta i kliknąć link „Umów się na e-wizytę”. – Możemy samemu wybrać dogodny termin zdalnego spotkania w dni robocze w godzinach 9.00–14.00. Przed umówioną e-wizytą z pracownikiem ZUS, przypominamy o jej terminie SMS-em – wyjaśnia rzeczniczka.

E-wizyty nadal cieszą się dużym zainteresowaniem, mimo że w sierpniu odnotowaliśmy nieznaczny spadek e-wizyt w stosunku do lipca. Klienci nadal doceniają tę bezpieczną i szybką formę kontaktu z ZUS. Podczas wideorozmowy mogą załatwić większość swoich spraw związanych m.in. z emeryturami i rentami, prowadzeniem

firmy, wypłatą zasiłków, potwierdzeniem profilu PUE, czy świadczeniami rodzinnymi jak np. 500+. Z e-wizyty mogą również skorzystać osoby z polskim i zagranicznym stażem pracy, które chcą uzyskać informacje na temat emerytur i rent międzynarodowych.

– Nasza usługa dostępna jest też w języku migowym i ukraińskim. Mogą z niej również skorzystać osoby z niepełnosprawnością słuchu, a także niewidzące i niedowidzące. Pomyśleliśmy też o osobach starszych i takich, które wymagają szczególnej opieki. Mogą one skorzystać z e-wizyty w obecności członka rodziny, opiekuna faktycznego lub prawnego. Wystarczy podać jego dane przy rezerwacji e-wizyty – dodaje Krystyna Michałek.

Od 30 października 2020 r. w całym województwie kujawsko-pomorskim zrealizowano ponad 11 tys. e-wizyt. Najczę-

ściej klienci wybierali temat e-wizyty dotyczący zasiłków i zwolnień lekarskich, emerytur i rent oraz firm i pracowników. Z tych porad skorzystało odpowiednio 2,9 tys., 2,8 tys. i 2,7 tys. osób. Z kolei 2,3 tys. osób było zainteresowanych Platformą Usług Elektronicznych (PUE) ZUS i świadczeniami rodzinnymi z ZUS jak np. 500+.

Liczba umówionych wizyt jest zdecydowanie większa, bo sięga niemal 18,5 tys. Jednak 2,6 tys. zarezerwowanych spotkań zostało anulowanych, a 4,5 tys. porzuconych, gdzie klient nie nawiązał kontaktu z naszym ekspertem, ani nie odwołał e-wizyty. Jeśli coś nam wypadło i nie możemy skorzystać z wideorozmowy, pamiętajmy, aby ją anulować. Można to zrobić, klikając link, który otrzymaliśmy mailem. W ten sposób ktoś inny będzie mógł skorzystać.

(red),
fot. ZUS

Region

Jakie błędy najczęściej popełniają rodzice?

Większość rodziców i opiekunów złożyła już wniosek o świadczenie 300 plus z programu „Dobry Start”. Na ich konta trafiło już ponad miliard złotych. W województwie kujawsko-pomorskim w ramach programu ZUS wypłacił 59,8 mln zł.



Wnioski o świadczenie 300 plus z programu „Dobry Start” ZUS przyjmuje od lipca. – Jeśli rodzic złożył poprawnie wypełniony wniosek w lipcu lub sierp-

niu i dołączył do niego wszystkie niezbędne dokumenty, to ma gwarancję wypłaty świadczenia nie później niż do końca września – informuje Krystyna

Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Tylko do końca sierpnia w całym województwie kujaw-

ska-pomorskim do ZUS wpłynęło elektronicznie **163,5 tys.** wniosków o świadczenie 300 plus na **229,3 tys.** dzieci. Kwota wypłaconych jak dotąd świadczeń w regionie wyniosła **59,8 mln zł.**

Rodzice, którzy jeszcze nie złożyli wniosku, mogą to zrobić do 30 listopada wyłącznie elektronicznie – za pomocą Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, bankowości elektronicznej lub portalu Emp@tia. Jeżeli wniosek zostanie złożony we wrześniu, październiku lub listopadzie to pieniądze trafią na konto w ciągu dwóch miesięcy od złożenia wniosku.

ZUS przypomina, że jakkolwiek nieprawidłowość we wniosku o świadczenie 300 plus wymaga dodatkowej weryfikacji i przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego z klientem, co to wydłuża czas rozpatrzenia wniosku.

Najczęściej popełniane błędy to: nieprawidłowy PESEL

dziecka, błędny numer rachunku bankowego, kilka wniosków złożonych na to samo dziecko. – Zdarzają się również sytuacje, że oboje rodziców wnioskuje o świadczenie na to samo dziecko. Do wniosków nie są dołączane wymagane dokumenty albo są one niewłaściwe, czasami dołączane są niepotrzebnie – wyjaśnia rzeczniczka.

Jeśli w sprawie jest konieczność przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego z klientem, na profilu PUE ZUS klienta zamieszczamy wezwanie z prośbą o uzupełnienia wniosku. O wystawieniu takiego wezwania informujemy naszego klienta poprzez sms i wiadomość wysłaną na adres poczty elektronicznej wskazany we wniosku. Niestety wielu rodziców nie reaguje na wezwanie. Brak odpowiedzi zwrotnej skutkuje tym, że świadczenie w dalszym ciągu nie może zostać przyznane.

(red), fot. ZUS

Dziesiątka przygotowana perfekcyjnie

WYDARZENIE 3 września 2022 roku odbył się bieg ulicami miasta z międzynarodową obsadą. Szczegółową relację znajdziecie na str. 32. CWA, natomiast tutaj nieco inne spojrzenie na imprezę biegową

Na kilka dni przed imprezą rozmawialiśmy z niesamowitym człowiekiem o nieokiełznanym ambicjach. Brunon Jankowski zgłosił się do udziału w zawodach na dystansie 10 km i miał wątpliwości, czy na pewno uda mu się zameldować na mecie. Limit czasu ustalony na 2 godziny powodował, że wszyscy fani Brunona byli pewni, iż ten aktywny senior nie polegnie na trasie. Kilku kibiców spotkanych przy trasie biegu wyraźnie dawało do zrozumienia, że przyszli specjalnie dla tego byłego piłkarza, żeby dopingować Bronka w tym ważnym wydarzeniu sportowym.

Spotkaliśmy i my tego popularnego wąbrzeźnianina na 7. kilometrze trasy, z godzinnym zapasem czasowym do końca limitu na ukończenie biegu. Była z nim czteroosobowa grupa, wśród której odnotowaliśmy obecność Lidii Czyżak i Jarosława Stachowskiego, równie aktywnych sportowo, jak sam Brunon Jankowski. Po uzupełnieniu płynów w punkcie na Podzamczu ruszyli do mety na stadionie, z którego aktualne komunikaty były dobrze słyszalne. Ostatecznie Brunon Jankowski



(rocznik 1940) zameldował się na mecie z czasem 1:40:52.

Oprócz ulubieńców miasta w biegu wzięli udział goszczący w Wąbrzeźnie uczestnicy projektu z Maroka i Niemiec. Obsługujący zawodników wolontariusze Stowarzyszenia miastoaktywni.pl – organizatora V Wąbrzeskiej Dziesiątki – byli jedyni w swoim rodzaju. Dopingowali biegaczy, nadawali z podawaniem wody i izotoników (wedle życzenia zawodników), udzielali niezbędnych informacji i tworzyli serdeczną

atmosferę dla wszystkich, którzy mieli okazję znaleźć się w tym miejscu. Sprawność obsługi zawodników, bieżące sprzątanie terenu i stałe wykrzykiwanie do biegających kto podaje wodę lub inny napój na pewno spowodowało chrypkę u tych aktywnych ludzi.

Najlepsi biegacze narzucili dość szybkie tempo. Pula uczestników bardzo się rozciągnęła, ale pojawiały się liczne grupy, np. w otoczeniu burmistrza Tomasza Zygnarowskiego, który biegł z do-

datkowym obciążeniem. Plecaki z chorągiewkami miało jeszcze kilku innych zawodników. Takie elementy podnosiły atrakcyjność wydarzenia dla obserwatorów, którzy nie szczędzili braw, słów zachęty do dalszego biegu i wyrażali swój podziw wszystkim uczestnikom długiego biegu.

Od Kariny Szymańskiej-Wiśniewskiej, która też biegła z takim oprzyrządowaniem dowiedzieliśmy się, że pełniła funkcję pacemakera. Przed zawodami organizator poszukiwał pacema-

kerów, którzy deklarowali czas w jakim zamierzają ukończyć bieg i wszyscy inni o podobnych możliwościach wiedzieli, gdzie ustawić się na starcie. Przy około 400 zawodnikach etap startowy odbywa się w dużym zagęszczeniu, co samo w sobie stwarza zaistnienie niebezpiecznych sytuacji. Dlatego już przed startem zadbać, by najszybsi byli na początku i nie musieli wyprzedzać licznych zawodników, którzy uplasują się niekoniecznie na pierwszych miejscach. Doświadczeni biegacze znają swoje możliwości i przestrzegają zasad sportowego zachowania.

Jednakowe koszulki pozwoliły zidentyfikować biegaczy z zaprzyjaźnionego miasta Syke w Niemczech, pracowników urzędu oraz działaczy różnych stowarzyszeń. Wszyscy zaangażowani w organizację i obsługę biegu, poczynając od wolontariuszy, poprzez służby medyczne, porządkowe, biuro zawodów, informację internetową czy prowadzenie spikerki, stanęli na wysokości zadania. Nie było słabych punktów, więc brawo Miastoaktywni.

Tekst i fot. B. Walas



Jubileuszowa Wąbrzeska Dziesiątka za nami

WYDARZENIE 3 września w Wąbrzeźnie odbyła się jubileuszowa, piąta edycja biegu ulicznego na 10 km Wąbrzeska Dziesiątka. W biegu głównym wystartowało 354 zawodników



Zwycięzcą w kategorii OPEN został Łukasz Szczepański, który na pokonanie trasy potrzebował 36 minut i 16 sekund. Do mety dobiegł również nestor wąbrzeskiego sportu Brunon Jankowski (rocznik 1940).

Zanim na linii startu stanęli dorośli biegacze, na stadionie miejskim im. Jana Wesołowskiego odbyły się biegi dla dzieci. Najmłodsi miłośnicy biegania zostali podzieleni na cztery kategorie wiekowe (4-6 lat, 7-9 lat, 10-12 lat oraz 13-15 lat). Mieli do pokonania dystans dobrany do kategorii wiekowej, który

wynosił odpowiednio 200 metrów, 400 metrów, 600 metrów oraz 800 metrów.

Pełną klasyfikację biegu głównego można znaleźć na stronie internetowej <http://wyniki.data-sport.pl/>. Wyniki są tam podane dla wszystkich biegaczy (OPEN), a ponadto z podziałem na kategorie wiekowe oraz dla kobiet i mężczyzn. Ostatni z zawodników przekroczył linię mety z czasem 1 godzina 41 minut.

Klasyfikacja finałowa wyglądała następująco: I miejsce OPEN Łukasz Szczepański, Start Team

Wąbrzeźno – 00:36:16 (M20 – 1 miejsce), II miejsce OPEN Łukasz Gapiński, Start Team Wąbrzeźno – 00:36:48 (M30 – 1 miejsce), III miejsce OPEN Mariusz Wojdyło, Brodnica Biega – 00:37:38 (M30 – 2 miejsce).

Zdobywca pierwszego miejsca w kategorii OPEN otrzymał 500 złotych oraz limitowaną koszulkę. Za drugie miejsce nagroda pieniężna wyniosła 400 złotych, zaś za trzecie – 300 złotych. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych otrzymali bony na zakupy w sklepie sportowym Decathlon (za 1 miejsce bono o wartości 150 zł + limitowana koszulka, za 2 miejsce – 100 zł, za 3 miejsce – 50 zł). Każdy zawodnik, który przekroczył linię mety, otrzymał też piękną pamiątkową „blachę”.

Udział w Wąbrzeskiej Dziesiątce wzięła także kiluosobowa grupa sportowców z zaprzyjaźnionego z Wąbrzeźnem niemieckiego miasta Syke oraz ekipa lekkoatletów z Maroka.

Jubileuszowa „dziesiątka” okazała się szczególnie szczęśliwa dla biegaczy z grupy Start Team Wąbrzeźno.

– W sobotę 3 września podczas V Wąbrzeskiej Dziesiątki pobiliśmy swój rekord frekwencji, jak przystało na bieg „w domu” – komunikowali na swoim fanpage’u. – Stawiliśmy się grupą 18. osób. Nie mogło być jednak inaczej, kiedy w grę wchodził nasz pierwszy start w wąbrzeskim biegu na 10 km. Podjęliśmy pełną mobilizację, aby miasto tego dnia zrobiło się biało-czarne (od koloru logotypu na koszulkach biegaczy – red.). Udało się z nawiązką. Nie mogło być inaczej, gdyż wspierała nas wspaniała grupa kibiców i niezawodna Tola. Pomimo trudniejszej niż dotychczas trasy, sukcesów osiągnęliśmy więcej niż zakładaliśmy. Wygrana Mateusza, kilka zgarniętych kategorii wiekowych i życiówek, zdominowana klasyfikacja drużynowa, a także dobrze wykonana przez Rafała funkcja „peacemakera” sprawiły że tego dnia uśmiechaliśmy się szeroko – podsumowują sobotnie zawody.

Organizatorzy zadbali o świetne przygotowanie imprezy biegowej. Nad bezpieczeństwem biegaczy czuwali ratownicy medyczni firmy MEDSAR z Grudziądza.

W skład zespołu wchodziła karetka typu P+2 ratowników medycznych. Na stadionie funkcjonował polowy punkt medyczny, zaś na trasie biegu – 2 ratowników na motocyklach. W strefie biegacza zawodnicy mogli odpocząć po biegu, posilić się i zaspokoić pragnienie.

Na trasie zawodników „prowadzili” w określonym tempie dobrze oznakowani „peacemakerzy”, m.in. burmistrz Tomasz Zygnarowski, który „prowadził” biegaczy w czasie 60 minut.

Cała trasa, którą poruszali się biegacze, była zabezpieczana przez służby mundurowe. Organizatorzy przygotowali też wygodne miejsca parkingowe dla wszystkich, którzy na miejsce imprezy przyjechali samochodami. Ponadto na stadionie rozstawiony został plac zabawa dla najmłodszych Zakątek Radości, można było kupić lody itp. Czas oczekiwania na pojawienie się zawodników urozmaicały różne pokazy, m.in. grupy młodych zawodników brazylijskiego jiu-jitsu pod kierunkiem Pawła Wydzińskiego z wąbrzeskiego klubu sportowego OCTOPUS.

(tekst i foto: krzan)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
WABRZEZNO-CWA.PL